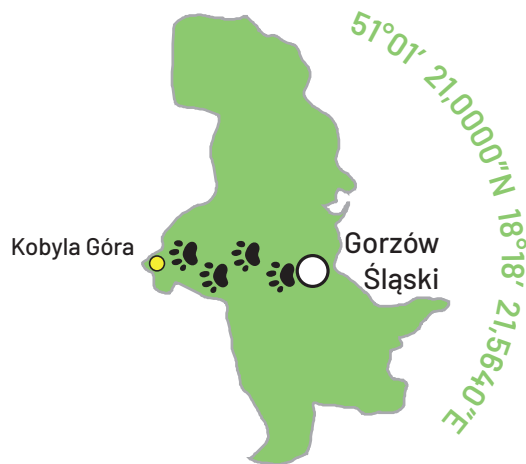


Sołectwo Kobyla Góra

Sołectwo położone w najdalej na zachód wysuniętej części gminy Gorzów Śląski. Kobyla Góra jest stosunkowo młodą miejscowością. Jeszcze pod koniec XIX wieku na gruntach, gdzie obecnie pracują rolnicy, rósł las. Kobyla Góra to wieś położona w obrębie Wyżyny Śląsko-Krakowskiej wzdłuż malowniczej Doliny Proсны. Większość obszaru miejscowości stanowi wysoczyzna morenowa cechująca się rzeźbą o charakterze falisto pagórkowatym. Wieś położona jest na wzniesieniu, jej wysokość sięga 276 metrów n.p.m. i zajmuje powierzchnię 186,13 ha. Przy dobrych warunkach atmosferycznych widać m.in. bloki elektrowni Opole, klasztor na Jasnej Górze w Częstochowie, czy też pasma gór Opawskich na granicy Polski z Republiką Czeską, szczególnie jadąc z Kluczborka czy z Bąkowa w kierunku Biadacza. Przydomek „Kobyla” również ma swoją historię, bowiem z terenów przedwojennej Polski przemycano do Rzeszy Niemieckiej konie. W tamtych czasach koń był nie tylko jedną siłą pociągową, ale także miał olbrzymie znaczenie militarne. Właśnie w ówczesnych lasach, gdzie obecnie leży wioska,



przemysłowcy te konie grupowali, a następnie pędzili do Bąkowa, skąd drogą kolejową transportowali dalej na handel. Na wzniesieniu wsi znajdował się pierwszy wiatrak, który produkował prąd na potrzeby gospodarstwa.



Formą integracji mieszkańców oraz kultywowania lokalnych tradycji jest wykonywanie ołtarza na Boże Ciało oraz tworzenie korony dożynkowej.

Sołectwo Pakoszów

Małe sołectwo, położone w zachodniej części gminy Gorzów Śląski, które podczas II wojny światowej zostało połączone z Budzowem. Nazwę Pakoszów (od imienia Pakosz), przypisuje się osadzie zanikłej, której nazwa została wskrzeszona po II wojnie światowej dla kolonii powstałej w końcu XVIII wieku. Z przekazów ustnych wiadomo, że krańce zachodnie tej miejscowości dosłownie „zapadły się pod ziemię”. Natomiast zarówno przed II wojną światową jak i jakiś czas po jej zakończeniu używana była nazwa Grzmotniki (przynajmniej w mowie). Wyrażenie to nawiązuje do nazwy Donnersmark, bowiem niemieckie „Donner” w tłumaczeniu na język polski znaczy „grzmot”. W pobliskich lasach



można spotkać, czarne bociany, żurawie, borsuki, jenoty, bażanty, sarny, dziki, wilki i wiele innych.